

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 24 SIERPNIA 1824 ROKU WE WTOREK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia 20 Sierpnia		Cieplomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan Nieba.
		Stopni ciepła		Cali	linij			
20	Zrana . . .	Stopni ciepła	+ 8	Cali 27	linij 8,0	Poludniowy		Słonec.
	Popołudniu .	Stopni ciepła	+13	" —	8,4	Poludniowy Poludniowo-zachodni		Deszcz.
	Wieczorem .	Stopni ciepła	+10	" —	9,6	Poludniowy		Gwiazdy.
21	Zrana . . .	Stopni ciepła	+ 9	Cali 27	linij 9,5	Poludniowy		Słonec.
	Popołudniu .	Stopni ciepła	+18	" —	9,4	Poludniowy Poludniowo-zachodni		Słonec.
	Wieczorem .	Stopni ciepła	+13	" —	8,7	Poludniowy Poludniowo-zachodni		Chmurno.
22	Zrana . . .	Stopni ciepła	+12	Cali 27	linij 8,1	Poludniowy Poludniowo-zachodni		Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła	+16	" —	8,6	Poludniowy		Deszcz.
	Wieczorem .	Stopni ciepła	+11	" —	8,6	Poludniowy		Gwiazdy.

WARSZAWA.

— Wyszedł z druku 7 Numer *Jzdy*; zawiera co następuje:

1) O pożytku albo szkodliwości machin, szczególniej po fabrykach; Rozprawa Pana Kunth. 2) Nowe koło wodne, zwane *kołem pochyltém* (*roue oblique*), służące, albo do czerpania ze strumienia i podnoszenia wody, albo do pędzenia machin; wynalazku P. Léorier, z modelem do widzenia w Warszawie w księgarni P. Glücksberga wystawionym. 3) Aparat parny do warzenia różnych soli, cukru, syropów, czyszczenia łoju, oleju, parowania wszelkiego rodzaju rozczynów i t. p. wynalazku Jak. Smith, patentowany w Anglii. 4) Praktyczna nauka robienia posadzki kamiennéj, czyli mozaiki, na sposób wenecki, przez Pana Laudier. 5) Aparaty do przelewania płynów spirytusowych z jednego naczynia w drugie, bez stykania się ich z zewnętrznym powietrzem, które zarazem i do innych użytków domowych służyć mogą; wynalazku Józefa Leonardi. 6) O wybielaniu szmat płóciennych, tudzież papieru odrukowanego i zapisanego, do wyrabiania białego papieru przez Wilh. Hen. Kurrer. 7) Onapawaniu skóry tłustością i powiększeniu iéj trwałości, uwagi Leuchsa. 8) Niespalne belkowanie w budowlach wynalazku Vorherra. 9) O wyprawie lnu bez rozszewnia, a w szczególności, o zaletach sposobu P. Kuthe, rzecz przez król. pruskie Ministerium handlu i kunsztów udzielona Towarzystwu wzmagającemu przemysł narodowy w Prusach, z pozwoleniem, aby w dziennikach ogłoszeń do publicznej wiadomości była podana. 10) O uprawie traganku andaluzyjskiego (*Asiragallus baeticus*) i iego użyciu na zastąpienie, czyli oszczędzenie kawy. 11) Wynalazki: Machina powietrzna. — Statek parny. — Aparat gorzelnianny Bekera. — Sztuka pięknego pisania P. Bernardet. — Użycie gasiennic do tkania. —

WYIECHALI (20. 21. i 22. Sierpnia) Ciesielski Antoni Oby. z Rużyc — Jasinski Jakób Doktor Medycyny z Lipna — Stryeński Piotr Oby. z Łowicza — Mathias Michał Kupiec z Paryża — Sobolewska Ministrowa z Osuchowa — Roman Ignacy Sędzia Trybunału z Łomży — Głuszczyński Kapitan z Modlina — Jezierski Karol Hrabia z Mińska — Zalewski Marcin Referendarz Stanu z Wilna — Pniewski Jan Kanonik z Pultuska — Kimmel Karol Oby. z Lipna — X. Przybylski Ignacy Rektor z Kalisza — Zajączkowski Oby. z Jarosławia — Rembieliński Prezes z Łomży — Kuruta Jeneral Szef Sztabu J. C. M. W. Xiecia z Siedlec — Albrecht Jeneral Woysk Rossyjs. z Siedlec — Kurnatowski Jeneral z Siedlec — Szyndel Karol Kupiec z Łowicza — Mokronoski Starosta z Jordanowic — Walicki Alexander Hrabia z Małéy Wsi — Xieże Czetwertyński Konstanty z Grodna — Jaroszevska Oby. z Lubomierza —

WYIECHALI (20. 21. i 22. Sierpnia) Lupe-ryni Jan Kupiec do Blonia — Sass Pulkownik do Karlsbad — Koldawski Oby. do Lisowa — Ulmen Jakób Doktor do Opatowa — Rościszewski Miłolay do Zaborowa — Matuszewski Wincenty Mecenaz do Karczewa — Ulkan Jan Kupiec do Hohenstein w Prusy — Gutakowski Hr. do Góry — Hintz Radca Rzeczywisty J. C. M. W. Xiecia do Łowicza — Kiersznieki Antoni Podsek do Gębina — Tykiel Kommissarz budowl. do Rawy — Kowalski Bazyli Rektor do Pinczowa — Stryński Piotr Oby. do Łomży — Kochanowski Konstanty D. J. Loteryj do Maryampola — Sokolowski Józef Mecenaz do Grodna — Falc Kupiec do Kutna — Galecki Ignacy Sędzia Appellacyyny do Piwonie — Rembieliński Wiktor, Prezes Trybunału W August. — Sokolowski Prezes Appellacyi w Lubelskie — Gutkowski Podpulkownik do Prasznysza — Plichta Ignacy Sędzia do Łomży. —

z WŁOCŁAWKA 9 Sierpnia.

Popis roczny Uczniów Szkoły Wydziałowej XX. Piarów w Włocławku, odbył się publicznie w d. 26, 27 z. m. w obecności Wgo Rzeszotarskiego Kommissarza Delegowanego w Obwód Kujawski, JJWW. JX. Pralatów i Kanoników Kapituły Kujawsko-Kaliskiej, oraz licznie przybyłych Obywateli z okolic sprzyjających Naukom i troskliwych Rodziców o postęp dzieci: przy końcu którego W. JX. Filatkowski, Kanonik Katedralny, Członek Dozoru Szkolnego, przemówiwszy w nader dobitnych wyrazach do Nauczycieli i Uczniów, zachęcając pierwszych, aby nadal z tą samą gorliwością dla utwierdzenia młodzieży w zasadach Religii i obyczajności postępowali, a drugich, żebym korzystali z dobrodziejstw Najwyższej Magistratury Edukacyynéj, czuwającej nad wychowaniem młodzieży; rozdał Nagrody uczniom zaleconym z pobożności, pilności w naukach i wzorowych obyczajów, następującym:

w Laurach z *Klasy 1éy*. Dąbski Arkady, Rasiewicz Agaton, Dunin Xawery, Dobek Napoleon, Hantelmann Honorat, Przecichowski Wincenty, Cichorski Józef, Borowski Maxymilian, Stępowski Arseniusz. z *Klasy 2éy*. Kluczewicz Jan, Jezierski Jan, Rzeszotarski Marcelli, Zakrzewski Appolinary, Schlemmer Józef, Kozłowski Felix, Kłeyna Walenty, Piński Wiktor, Słupski Wiktor, Grudziński Wincenty.

w Książkach. z *Klasy 3éy*. Swierczyński Felix, Kotz Julian, Konarzewski Woyciech, Kitliński Woyciech, Dembowski Józef, Przeszkodziński Antoni. — z *Klasy 4éy*. Klecki Jan, Nowicki Wincenty, Wyszpolski Adam.

Na publiczną pochwałę zasłużyli.

z *Klasy 1éy*. Markowski Antoni, Detyniecki Leon, Kozłowski Paweł, Kreyekant Ludwik, Bogatko Józef, Radwański Fran-

ciszek, Frank Ignacy, Myszkowski Wincenty, Bolewski Xawery, Boczkowski Stanisław. — z *Klasy 2éy*. Jaśniewski Grzegorz, Arndt Ferdynand, Ługowski Szczepan, Moszczeński Alexander, Puchalski Mateusz, Rakowski Kwiryn, Sławiński Józef, Cieśliński Józef. — z *Klasy 3éy*. Zaremba Antoni, Gacki Woyciech, Gliszczyński Michał, Skowroński Józef, Kluczewicz Ignacy, Gorecki Albin, Ulatowski Franciszek, Pawłowski Ignacy. — z *Klasy 4éy*. Klecki Michał, Dryński Jan, Mentlewicz Józef, Engelmann Leopold, Godziembski Antoni, Rządowski Wawrzyniec.

Uczniowie którzy zupełnie Klasę 4tą ukończyli: Klecki Jan, Engelmann Leopold, Dryński Jan, Wyszpolski Adam.

Po odczytaniu promocyi jeden z Uczniów wychodzących ze szkół, wynurzył wdzięczność Rządowi za doznawaną opiekę niemniej nauczycielom za podjęte prace i Publiczności za uświetnienie swoją bytnością; poczem W. JX. Jaśniewski Kanonik Katedralny znany z wymowy swojej, przemówił grzecznie i trafnie do Uczniów wystawiając cel Nagród i Pochwał publicznych; wreszcie całe zgromadzenie z uczniami i Nauczycielami udało się do Świątyni Pańskiej i odspiewaniem Hymnu Sgo Ambrożego winne dzięki BOGU złożyło.

Z OPOLA nad Wisłą 7 Sierpnia.

W dniach 31. Lipca i 1. Sierpnia odbył się Popis publiczny Uczniów Szkoły Wydziałowej tutejszój XX. Piarów w przytomności JW. Brzozowskiego Marszałka Sejmiku Powiatu Kazimierskiego, Radcy Woiewódzkiego, członka Dozoru Szkolnego, a na niniejszy Popis przez Kommissyę Woiewódzką Delegowanego, tudzież w przytomności W. Jerzmanowskiego Kuratora Szkół w Woiewództwie Lubelskiem i licznie zgromadzonych gości. Ukończył się Popis rozdaniem Uczniom służyącym w Religii, moralności i nauk nagród, na które, oprócz przeznaczonych od Rządu, JW. z Xieżat Lubomirskich, J. Rzewuska nie przestająca ciągle zalecać młodzieży edukującą się w Szkole Opolskiej do cnoty i nauki, ofiarowała książek 15, i widoków miast różnych sztuk 14. — Nagrodę większą otrzymali Uczniowie z *Klasy I*. Czubaszek Antoni, Geneński Mateusz, Swiechowski Antoni, Rychter Klemens. — z *Klasy II*. Nowakowski Józef, Dziwiszek Stanisław, Grylewicz Karol, Orłowski Józef. — z *Klasy III*. Kozłowski Kazimierz, Sochacki Józef, Oborski Michał. — z *Klasy IV*. Głębicki Leonard, Kuśmirski Michał, Budziszewski Kazimierz, Niezabitowski Alexander. — Nagrodę mniejszą otrzymali: z *Klasy I*. Włodarski Paweł, Ogonowski Te-

ośl, Jasiński Wiktor, Wilczopolski Julian. — *Z Klasy II.* Jurkowski Floryan, Janiszewski Paweł, Wierzeyski Felix, Chrusciowski Grzegorz, Niewiarowski Bonawentura, Kłosowski Józef. — *Z Klasy III.* Plonkowski Franciszek, Zalewski Antoni, Belcikowski Teodor, Ciemski Filip. — *Z Klasy IV.* Wroński Tadeusz, Ulrych Franciszek, Ulrych Leon. — *Na samą pochwałę zasłużyli:* *Z Klasy I.* Angiert Franciszek, Wysocki Walenty, Lipiński Józef, Chelmuński Józef, Michalski Alexander, Czaykowski Wincenty, Gieraszyński Franciszek, Wlazlowski Walenty, Młodnicki Piotr, Budziszewski Antoni. — *Z Klasy II.* Nowakowski Stanisław, Franczkiewicz Józef, Olszewski Franciszek, Słowiński Kazimierz, Tokarski Walenty, Wyskwar Antoni. — *Z Klasy III.* Mazurkiewicz Franciszek, Maiewski Franciszek, Janiszewski Jan. — *Z Klasy IV.* Gieraszyński Karol, Hermann Franciszek, Wiatrowski Felix. —

z PETERSBURGA 24 Lipca (5 Sierp.)

Dnia 22 Imieniny Najjaśniejszy Cesarzowej Matki obchodzone były familijnie w Oranienbaum. Uroczyste *Te Deum* odśpiewano w stolicy; a wieczór oświetlono domy.

— Najjaśniejszy Cesarz wydał następujący rozkaz dzienny datowany w Krasnym Siele dnia 12 Lipca:

Cesarz Jmć oglądał przez 6 dni okręgi osad wojskowych pierwszy dywizji grenadyerów, wojska rozłożone po osadach i trzecie bataliony 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 12 dywizji piechoty, ich artylerję i prace rolnicze. Najjaśniejszy Pan był nader zadowolony znalazłszy pola dobrze uprawione przez gospodarzy domów iako i ich pomocników mieszkających u nich, które obiecują obfite żniwo, zabudowania dobrze wystawione, urządzenia okręgów odpowiadające zamiarom J. C. Mości, i, pomimo tych prac wszystkich, żołnierza czerstwego, świeżego, dobrej miny, tak w względzie jego ubioru iako i służby frontowej. Godną jest rzeczą uwagi że pomimo rozległości postoiu i rozkładu, wojska zachowały równą postawę i krok iednostajny.

Cesarz Jmć jest zupełnie zadowolony z tej inspekcji. Najjaśniejszy Pan przypisuje urządzenie i porządek panujący w tych instytucjach niezmordowanemu staraniom Jenerała Hrabiego *Arakczewa* Dowódcy osad wojskowych, i oświadcza mu swą wdzięczność za korzyści które z tego na kraj spływaia.

Cesarz Jmć na świadectwo Jenerała Hrabiego *Arakczewa*, oświadcza swe szczególne zadowolenie Jenerałowi Majorowi *Kleinmichel*, Szefowi Sztabu osad wojskowych, którego gorliwość i czynność pomagają działaniom Hrabiego *Arakczewa*; Jenerałom Majorom *Ugrumow* 1, *Euler* 1, *Samburski* 1, *Petrow* 1, *Krüdener*, *Szkurin* 1, i *Palicyn* 2, również i Półkownikom, Podpułkownikom, Majorom i komendantom kompanii pierwszy dywizji grenadyerów.

Żołnierze odebrali od N. Pana gratyfikacyę w pieniądzech.

— Marszałkowa Xiężna *Kutuzow Smoleńska* umarła dnia wczorayszego po kilkodniowej chorobie.

z GDAŃSKA 3 Sierpnia.

Nadzieia że odbył maki za granicę po-

mnoży się, ożywia wiele domów handlowych, a niektóre z nich zamyslaia teraz zakładać suszarnie do wysuszania maki mającej się wysyłać.

Wciagu zeszłego miesiąca wpłynęło do tutejszego portu 175 okrętów z których 12 było z portów pruskich, 58 z angielskich, 60 z niderlandzkich, 9 z duńskich, 2 z szwedzkich, 9 z rosyjskich, 10 z francuskich, 7 z hanowerskich i z meklemburskiego, a 7 z Portów anzeatyckich. Wsł przybyło 197 statków i 70¹/₂ tratow drzewa.

z BERLINA 3 Sierpnia.

— W Niedzielę, to jest dnia 15. b. m. odprawilo się w Charlottenburgu uroczyste zaślubienie Królowny Pruskiej, córki panującego Monarchy, Ludwiki Augusty Wilhelminy Amalii, z Fryderykiem Wilhelmem Karolem, Królewiczem Niderlandzkim. Uroczyste nabożeństwo w Kościele Katedralnym, poprzedziło ten okazały obrzęd, któremu obecni byli: Król Jmć, wszystkie osoby rodziny Króleskiej, znajdujący się tu zagraniczni Xiążęta, wszyscy urzędnicy dworu, Jenerałowie i Ministrowie. Nowozaślubiona Królowna przyjmowała powinszowania o godzinie 5 z południa, a wieczorem był u dworu wielki bal w galeriach króleskiego zamku w Charlottenburg. Tamże dane było widowisko w króleskim dworskim teatrze.

— Prezydent *Rother*, Naczelnik króleskiego morskiego handlu, uzbrowił był w roku 1822 okręt *Mentor* i powierzył dowództwo jego Kapitanowi *Harmssen* z Bremy, a do interesów handlowych przydał mu Pana *Oswald*. Ładunek składał się po większej części z szlaskiego sukna, rąbków i innych pruskich wyrobów. Okręt popłynął z tym ładunkiem z Wezery do Brazylii, a z tamtąd około południowego przylądka Ameryki, do brzegów Chilijskich, gdzie znaczna część towarów sprzedano, celem dostania hiszpańskich dolarów, na kupienie w Chili płodów z którymi okręt miał powrócić. Z Chili popłynął ten statek oceanem spokojnym do Chin. Cały ładunek został korzystnie sprzedany, a okręt *Mentor* jest już w drodze z powrotem do kraju, wioząc bogate towary. Król Jmć chcąc temu przedsięwzięciu większy nadać zaszczyt, rozkazał, aby nie zawinał do Bremy, iako z początku przeznaczono, lecz do Szczecina, gdzie ma być uroczyste przyjęcie.

z WIEDNIA 4 Sierpnia.

Cesarz Jmć postanowieniem z dnia 9 z. m. potwierdził raczył przełożony sobie przez Xięcia *Trauttmendorf Weinsberg*, zamiar wystawienia na łańcuchach mostu dla pieszych. Most ten ma być w okolicy dawnego mostu Xięcia *Razumowskiego*, zrobiony z kutych szyn żelaznych. Wystawieniem jego trudzić się będzie towarzystwo prywatne, które akcyę pomiędzy siebie rozebrało.

— Dnia 22 z. m. odbyło się posiedzenie wydziału towarzystwa pierwszy Austriackiej kassy oszczędności. Ta kassa do dnia ostatniego Czerwca liczyła 7521 interesantów. Stan iey w tymże dniu wynosił 1,010,197 zł. w monecie konwencynej. Wszło i wyszło z kassy oszczędności do dnia 21 Lipca 1824 r. 4,230,266 zł. m. k. Jey fundusz zakładowy czynił w dniu ostatnim Czerwca 37,407 zł. m. k. (*Dos. Aust.*)

z MONACHIUM 6 Sierpnia.

— Król Jmć Bawarski czyni wielki zaszczyt miastu Augsburg, rozkazawszy cho-

wać starannie dary ofiarowane mu od tamtejszych obywateli. Kosztowny namiot, z samych Augsburskich płodów rękodzielniczych zrobiony, ozdobiony gwiazdami na tle niebieskiem, oraz wypisanemi nazwiskami osób rodziny króleskiej, będzie w Tegnsee rozbity, a wybornie wyrobiona kusza i srebrnem ozdobiona przez P. *Langenbauer*, Augsburszka, w zbiorowni króleskiej złożona będzie. Miasto Augsburg tak rzęsiście było oświetlone, iż w odległości pół osmiej mili, z Munich z wieży S. Piotra widzianem było. Mieszkańcy miast i wsi na 20 mil w około zebrali się w Augsburgu, ze stolicy także mnóstwo obywateli przybyło.

z BREMY 13 Sierpnia.

— List z Kassel pod d. 7. b. m. umieszczony w tutejszej Gazecie, potwierdza wiadomość, iż Rada dworu *Murhard*, uznany niewinnym, zupełnie uwolniony został rozkazem gabinetowym. Dyrektor Policji *Manger*, i inne osoby należące do wyższej Policji, siedzą jeszcze w więzieniach stanu, przeto rozgłoszona w dziennikach francuskich i Południowo-Niemieckich wiadomość o jego oddaleniu i publicznem ukaraniu jest bezzasadną. Zdaie się więc, iż nie można za padło często czytelnikom przypominać, aby w okolicznościach takięwagi, pogłoskom łatwo wiary nie dawali. Rada dworu *Horn*, autor historii niemieckiego spisku, znajduje się dotąd pod strażą w domu zaiznym w Cassel.

z LONDYN 3 Sierpnia.

— Dnia 1 b. m. Minister Wysp Sandwich i dwaj ludzie z orszaku zmarłego Króla i Królowej tychże wysp mieli narady z P. *Canning*.

— Admirał *Macnamara Russell* umarł w 85 roku życia.

— Lord Namiestnik Irlandyi zniósł prawo wojenne, już od miesiąca Lutego 1822 r. dla iednej części Hrabstwa Limerick i całego Hrabstwa Kurry ustanowione.

— Również iako w wielu miejscach Anglii zabiaia teraz i tu wszystkie psy bez kagańców.

— Odebraliśmy listy z d. 4 z. m. od naszej eskadry pod Algierem dokąd przybyły wszystkie okręty Bombardyerskie, iako też okręt parny *Lightning*; uczyniono tam przygotowania do ataku. Algiercykowie zdawali się być doskonale przygotowanymi, i mówiono że ich baterye i szance są pod dowództwem francuskich Officerów Renegatów.

— Jak w Indyach, została teraz i w Capstadt przez tamtejszego Namiestnika Króla: Lorda *Somerset* Cenzura Gazet zaprowadzona, przez co tamtejszy dziennik opozycyjny przestaje wychodzić.

— Lord *Beresford* powrócił istotnie, iako już przepowiedziano, wraz z swoim orszakiem i swoimi bliższymi przyjaciółmi portugalskimi na lizbońskim statku pocztowym do Anglii. Niepotrzeba go uważać iako by był w charakterze dyplomatyka lub w innem iakowem poselstwie wysłany do Lizbony, lecz znajdował się iedynie, iako przy jego odjeździe oświadczone, dla swych interesów prywatnych, tyczących się ukończenia pretensy, które on wraz z innymi officerami angielskimi miał do rządu; teraz dodają, że nasi Ministrowie niechętnie patrzyli na jego przybycie. Świeżo zaszło pytanie względem

wystania wojska, nadało wagę téj obecności która wcale nato niezasługiwała.

— List z Panamy dnia 28 Maia donosi z Gyaquil pomiędzy innemi: «Boliwar spodziewał się w środku Maia posilków 7 do 8 tysięcy ludzi, i niepowatpiewaia że po ich przybyciu Peru zostanie oswobodzone. Z powodu niepewnego stanu rzeczy, handel jest bardzo nikczemny na wielkim oceanie, i nie trzeba się spodziewać czego lepszego, dopóki los Peru niebędzie rozstrzygnięty. — Wiadomości, które przybyły przez Jamaikę, sprawiły tu wielką wątpliwość o wieści prędko nadeszły o zwycięztwie Bolwara, i lubo temu niezupełnie zaprzeczają, (szczególnie gdy listy prywatne z Panamy i Kingston uważają tego Jenerała nawet bez otrzymania posilków za mocnego) i że mógł stoczyć bitwę przed ich nadejściem; jednakowoż przybycie gazet z Nowego Jorku i Filadelfii dochodzących do 8 z m. w których są wiadomości z Kartageny do 20 Czerwca, nie wcale niewzmiankują o tych ważnych zdarzeniach, i zawodzą zupełnie nadzieję o ich potwierdzeniu.

— Młody wirtuoz *Liszt*, rodem z Węgier, przedstawiony był Królowi przed kilku dniami przez Xięcia Esterhazy. Grał w przytomności i z zadowoleniem Króla kilka dzieł Hendla i Mozarta.

— Dnia 27 z. m. umarł w bliskości Londynu Baron Montesquieu, wnuk sławnego prezydenta tegoż nazwiska. Bonaparte kazał mu wrócić dobra zabrane podczas rewolucyi. Zmarły Baron zaślubił Angielkę, lecz nie zostawił żadnego potomstwa.

— Okręt *Adonis* przybył z *Cape Coast* do Dunes z ważnemi depeszami, o których treści nie wiadomo; a prywatne listy, których z utęsknieniem oczekujemy dopiero jutro przybędą.

— Mówią że Pan Fryderyk *Lamb* był poseł króleski przy związku niemieckim przeznaczony jest za następcę *P. A'court* przy dworze madryckim.

— Podług listów jednego z naszych oficerów, Aszantowie, gdy chcą uderzyć, szykują swoje wojska w kolumnach ściśnionych podług oznaczonego przedziału stósownie iak tego położenie miejsca pozwala. W tym porządku postępują naprzd aż na wystrzał karabinowy, poczem pierwszy pluton każdej kolumny daie ognia, i wraca tak po prawém iako i po lewém boku wzdłuż kolumny, i znów się za nią formuje, w czasie gdy drugi, trzeci i t. d. pluton przy ciągłym posuwaniu się kolumny też same czyni obroty. Oprócz tego wysyłaia tłum strzelców przeciw nieprzyjacielowi; ich obroty wojenne są w ogóle lepsze nie skończenie, aniżeli się można było spodziewać po narodzie tak nieuobyczajnym.

— Dowiadujemy się, iż wojsko kraiu Elmina, w liczbie 600, uzbroione w strzelby, ofiarowało swoje usługi Królowi Aszantów.

— Wyższego stopnia Oficerowie powszechnie sądzą, iż pytanie o potrzebie utrzymania osad naszych w zachodniej Afryce, twierdzącym sposobem rozstrzygnięte zostało. Posilki jednak tak mają być zbierane, iżby to przeciwnemu stronnictwu przykrém nie było. Utworzone będą dwa pułki mu-

rynów, przez co uniknie się kosztów i przewłoki, iakieby nastąpiły gdyby wojsko w Anglii zbierano. Jest także zamiar uformowania dwóch regimentów mających się składać z samych winowayców na wywiezienie skazanych, podobnie iak powstał regiment 60; środek ten posłuży oraz do pomnożenia liczby mieszkańców białych na wybrzeżach zachodnich Afryki. Takowe cztery oddziały wojska, wsparte drugim pułkiem zachodnio-indyjskim i Królesko - Afrykańskim pułkiem osadniczym, wystarczą, iak się zdaje, do dania dzielnego odporu Aszantom i innym nieprzyjaciolom naszym, tudzież do utrzymania trwałego pokoju i zabezpieczenia się od klęsk któreheśmy doznali. Jenerał Major Turner obeymuie dowództwo nad tém wojskiem, a Pułkownik Sutherland i Major Chisholm pod jego naczelnictwem zostaną na ważném stanowisku w *Cape-Coast-Castle*. (*Times*.)

— Największy ruch widzieć się daie w Kalkucie i w Madras, pozabierano wszystkie okręty do przewożenia wojska przeciw Birmanom, tak iż tu ani jednego nie ma okrętu angielskiego.

— Ed. Barnes dnia 18. Stycznia przybył na wyspę Ceilon, a d. 19. złożył przysięgę iako wielkorządca.

— Lubownicy tak są cheiwi na pieniądze przeszłego wieku, i tak drogo ie opłacaia że aż pokusa bierze do zakopania dla następnego wieku, kilku puszek napelnionych szyllingami i fenikami. Monety ze zbioru zmarłego Bankjera *Dimsdale* do nadzwyczajnych cen doszły: Sztuka dwudziesto szyllingowa Karola I. za 14 funtów szter. (588 Zlp.); Sovereign Edwarda VI. za tę samą cenę; medal złoty wyobrażaiący Królową Elżbietę wazący 117 granów za 21¹ funt szter. (900 Zlp.); sztuka pięcio-gwincowa królowey Anny za 34 funt szter. (1428 Zlp.); sztuka pięcio funtowa Karola I. doszła do 40¹ funt szter. (1698 Zlp.); medal złoty z wyobrażeniem Królowey Maryi za 63 funt. szter. (2646 Zlp.) a Krona Oxfordzka z wyobrażeniem Karola I. na koniu, a z widokiem miasta pod koniem, doszła nawet do 69 funt. szter. (2898 Zlp.)

8 Sierpnia.

— Hrabia Liverpool i Pan Canning przybyli razem z wieyskiego domu Combeewood, w którym kilka dni przepędzili. Od czasu ich powrotu do Londynu, pozamykali się w swoich gabinetach i zdaią się być zaięci nader ważną pracą.

— Otrzymane szczegóły o strasliwym orkanie dnia 23 Lutego w Ile de France, mega ponieść smutek do wielu domów handlowych i rodzin pojedynczych prawie wszystkich kraiów europejskich. Więcej iak 25 okrętów, które stały na kotwicy w Port-Louis, rozbiło się, a ich cały ładunek zginął lub uszkodzony został. W téj liczbie znajdowała się korwetta angielska, która zatonała wraz ze wszystkiém co się na nię znajdowało, z 160 matkami, i 123 murzynami. Morze wzniosło się wyżey o 6 stop nad najwyższe swe wezbranie peryodyczne.

— Gazeta Lisbońska z dnia 16 Lipca zawiera bardzo ważny artykuł o polityce Anglii: można go uważać przynajmniej za pół urzędowy. Chwalony jest w nim bardzo systemat neutralności przyjęty przez dwór Londyński względem osad Hiszpańskich; neutralności, którą już uważaią za dowód, iż Anglia nie uzna nigdy niepodległości osad Hiszpańskich i Portugalskich w Ameryce południowey.

— Zgromadzenie *rybaków* dało d. 4 b. m. wielką ucztę, obchodząc nią wstęp na tron Angielski domu Brunświckiego. Xiążę Sussex brat Króleski, będąc członkiem tego zgromadzenia zajmował znakomite miejsce pomiędzy swoimi współtowarzyszami, i iak mógł udawał wesolą postać, gdy obok niego powstawano na wszystkich Monarchów całego świata. Pomiedzy uczestnikami ucztę znajdowali się odważny Jenerał Quiroga, który nie wyzdrowiał ieszcze z żółtaczki, iakiey dostał uciekaiąc z Koruny; Kanonik Riego brat powieszonego; Lord Prezydent Londynu, i Alderman Waithman, którego ieden z naszych dzienników nazywa najzartobliwszym ze wszystkich urzędników. (*Etoile*.)

— Dzienniki Meksykańskie odebrane w Londynie, zawieraią odezwę władzy wykonawczey do narodu Meksykańskiego. Czytamy w nię co następuje: «Znajduia się na nieszczęście po między nami ludzie, będący otwarteni nieprzyjaciolmi republikanizmu. Zebrani w różnych miejscach, tworzą wszędzie zamachy nieprzyjazne systematowi którym się rządzymy. Maia aientów przebywaiących rozmaite prowincye, puszczaia w obieg pisma drukowane celem zniesienia powagi aientów rządowych.» Cała ta odezwa dowodzi, że w Meksyku lękaia się przybycia Iturbidego, którego prezydent Bravo wyrokiem swoim ogłosił za zdraycę i wygnańca.

— *P. Strafford Canning* popłynął dziś z swym orszakiem na Króleskiy Jachcie *Herald* do Petersburga.

— *Courier* twierdzi iż upoważniony jest do oświadczenia, że wiadomość ogłoszona przez dziennik *Times*, iakoby utworzyć miano dwa czarne i dwa białe pułki na wzmocnienie osad angielskich w zachodniej Afryce, jest zupełnie bezzasadna.

— Statek przewozowy *William Harris*, który miał rozkaz udania się za Kapitanem Parry aż na morze lodowate, przepłynął już z powrotem około Withby, rozdzieliwszy pomiędzy okręty *Heckla* i *Furie* żywność którą wiozł za nimi. Officer dowodzący tym statkiem donosi, iż dnia 2go Lipca, opuścił okręty podróż odprawiające, w zatoce Baffińskiej. Osady były zupełnie zdrowe na tych okrętach, a Kapitan Parry gotował się do dalszych prac w nadziei osiągnięcia swojego celu.

— Trudno jest wystawić sobie czezość naszych dzienników. Ponieważ tłumaczenie gazet zagranicznych nie wystarcza na zapelnienie miejsca, przeto zaczęły umieszczać stare anegdoty, wiersze uletne, a na końcu powtarzaią doniesienia o przedmiotach na przedaź lub naie wystawionych.

z LIZBONY 2 Sierpnia.

Dnia 19 z. m. o godzinie 5tęj zrana stolica zostawała w wielkiej trwodze z powodu znacznego trzęsienia ziemi. Od okropney klęski 1755 r. w którym połowa Lizbony wraz z ięć mieszkańcami została pochłonięta, najmniejsze podziemne wzruszenie było dostateczne do przerażenia trwogą obecnego pokolenia. Powietrzokrag był rozpalony iak pod strefą gorącą; do najwyższego zaś doszło to stopnia dnia 18 o północy. Ciepłomierz Réaumura okazywał w ten czas więcej iak 36 stopni, a rzeczą jest

osobliwą że ten upał nadzwyczajny przyszedł nam zwiatrem północno-wschodnim. Powiew tego był zgubny: we wszystkich winnicach przez które przeszedł jagody winne na pniu poschły. Zwierzęta, a co gorsza, mężczyźni i kobiety poumierły uduszone od niego na polach.

— P. Dal Borgo de Primo, sprawujący interessa Danii miał zaszczyt złożyć Królowi ozdoby orderu słonia, w imieniu swojego Momarchy. Miał do Króla mowę, na którą N. Pan raczył nayuprzejmiej odpowiedzieć.

z MADRYTU 6 Sierpnia.

— Dnia 25 b. m. zaszły rozruchy w dzielnicy San-Antonio, gdzie się koszarzy znajdują. Przyszło do bitwy pomiędzy żołnierzami francuzkimi i hiszpańskimi, przyczem dwaj zostali niebezpiecznie ranionymi. Sprawcami tego rozruchu byli 3 burzyciele, którzy od kilku dni ciągle Francuzów obrażali. Wzięto już dwóch do więzienia. Obecność Jenerałów Digeon i Quesada, przywróciła spokójność.

— Niepotwierdza się rozgłoszona wiadomość, iż Jenerał Carvajal ma zostać Ministrem wojny, a Jenerał Quesada kapitanem jeneralnym na jego miejsce.

z PARYŻA 10 Sierpnia.

— Dnia 8 Sierpnia Król Jmé posłał do Marszałka Macdonald, Xięcia Tarentu winażując mu narodzenia syna, i dowiadując się o zdrowiu Xiężny.

— Panowie Rouannez i Larosa bawiący tu od niejakiego czasu posłowie haityjscy odiechali do Havre de Grace, a z tamąd dnia 13 popłyną na „Cosmopolitt” na powrót do Port-au-Prince. Rozpoczęte przez nich układy względem uznania Sant-Domingo niemialy iak się zdaie, pomyślnego skutku.

— Towarzystwo pięknych nauk w Metz uwieńczyło niedawno mowę, której zdaiący sprawę daie wielkie pochwały. Następujący do nięj podano przedmiot: „Jaki miały wpływ w ostatnich czasach umiejętności dokładne na pldy iedynie literackie.” Pan Nicot, professor retoryki w króleskim Kollegium w Montpellier został ogłoszony iako autor.

— Kilka dzienników, które z powodu mianowania Hrabiego Chabrol Ministrem morskim, podziwienie okazały, możemy zaspokoić przykładem Anglii. Tam pierwszy Lord admiralicyi rzadko kiedy jest biegłym żeglarzem. Podczas rewolucyi ieden z lepszych admirałów, był iednym z najgorszych Ministrów marynarki, iakich Anglii kiedykolwiek miała. Późnięj sławny Pitt był właściwie Ministrem potęgi morskięj, a Lordowie Melville i Spencer, którzy się tak wiele do wydoskonalenia angielskięj marynarki przyczynili, nigdy w morskięj służbie nie zostawali. (Dr. bl.)

— Akademia sztuk pięknych rozdała dnia 4 b. m. nagrody za celujące dzieła malarskie. Pierwszą wielką nagrodę otrzymał Pan Larivière, urodzony w Paryżu, mający lat 26, uczeń Panow Girodet-Trioson i Gros; drugą Pan Naigeon, także rodem z Paryża, mający lat 27, uczeń Pana Gros.

— Testament Bonapartego, któremu nasi interessowani liberaliści zaprzeczają

autentyczności, został dnia 5 b. m. oblatowany w Sądzie Londyńskim, nazwanym *doctors commons*, a certyfikat, iako był złożony, wydano Hrabieniu Montolon, iednemu z exekutorów testamentu nieboszczyka. Ruchomości należące do Bonapartego w Anglii, ocenione zostały przez znawców na 600 f. s.

— Wyspa Ipsara którą Turcy świeżo zdobyli położona jest niedaleko wyspy Scio ku północno-wschodnięj stronie. Port ięj jest obszerny i wyborny. Szczupłość wyspy dozwoliła połączyć wszystkie ięj twierdze, i czyniła ją groźną. Jedynę więc zdrada mogła ułatwić muzułmanom wylądowanie.

— Gdyby jeszcze podobna było wierzyć cokolwiek w baieczne zwycięstwo Boliwara, dostatecznem byłoby, dla przekonania Kuryera Angielskiego o oszukaństwie, zważyć, że pisma amerykańskie tak świeżęj daty, bo 9 Lipca, nie wcale nie wzmiankują o tym przedmiocie.

(Etoile.)

— Tragedya w 5ciu aktach pod tytułem *Śmierć Karola Igo*, improwizowana przez P. Sgricci, wyszła z druku. To zadziwiające natchnienie umysłu ludzkiego, tak szczęśliwie zachowane pracą dwóch skoropisów, powinno mieć świetne powodzenie. Wydawca ogłosił dwa listy ieden P. Cuvier a drugi P. Lacretelle, które dostatecznie przeświadczą wszystkich nieprzytomnych na tém posiedzeniu o rzeczywistości improwizacyi i wierności skoropisma: co się tyczy tych którzy słyszeli P. Sgricci, sama ich pamięć będzie dla nich dostateczną rekoiymią.

— Gazeta wychodząca w Filadelfii, a po nięj rewolucyjne dzienniki Londyńskie i Paryskie powtórzyły artykuł gazety Kolumbijskiej z dnia 1 Lutego. Artykuł ten zdaie się zmierzać do przekonania nas, iż Oyciec S. uznał niepodległość tęj rzeczypospolitéj, i że postępuie względem ięj naczelnika, iak gdyby ten był w rządzie głów ukoronowanych, a nakoniec iż w skutek tego wysłał tam Nuncyusza, mającego też samę władzę co Nuncyusz rezydujący w Madrycie. — Aby zbic podobne fałsze, dość jest domieść publiczności, iż Nuncyusz Papieżki przy dworze Madryckim, oświadczył urzędownie dnia 12 Lipca, że Stolica Apostolska, nie powzięła podobnego postanowienia względem powstałych krajów Ameryki południowęj. Prafat Mutzi wystanym został do Chili iedynie w charakterze Wikaryusza Apostolskiego, iakich pospolicie Oyciec S. posyła do krajów niewiernych a nawet dzikich.

— Radykaliści angielscy, iak nasi liberaliści, rozprawiają bardzo pięknie o tolerancyi; lecz zobaczmy co rozumieją w Anglii przez tolerancję: następujące zdarzenie wyięte jest z *Liverpool-Mercury*: „Dnia 18 Lipca, powstała w Irlandyi, w Hrabstwie Fermanagh, zwyczajna kłótnia pomiędzy Protestantami i katolikami. Gdy się spór powiększał, urzędnicy miejscowi wezwali oddział 34go pułku piechoty, Protestanci widząc iż władze bardzięj im sprzyiają, przybyli w znaczny liczbie, i wsparci od żołnierzy, zmusili katolików do zamknięcia się w kaplicy dokąd także weszli ich żony i dzieci, aby uniknąć zapalczywości Protestantów. Urzędnicy rozgniewani oporem, kazali wylamać drzwi kaplicy. Nie

szczęśliwi zamknięci, bez względu na plece chcąc się ratować nieciezką, zostali pozbawieni bądź z broni ognistej, bądź bagnietami. Gdy wszystkich katolików wymordowano, zrabowano kościół i w perzynę obroconó.”

— P. Gambart Dyrektor obserwatorium króleskiego w Marsylii, donosi do Biora długości Jeogr. iż 27 Lipca dostrzegł bardzo małego Kometę w konstellacyi Herkulesa: położenie ięgo oznaczone zostało przez porównanie go do gwiazdy Z wspomnionęj konstellacyi. Wzniesienie się ięgo proste, uważane o 10 god. wieczor było 17° i 36' pochylenie północne 27° 40'. Pochylenie ięgo zwiększa się codziennie około 1½°, Bieg wznoszenia się prostego nie mógł być jeszcze dokładnie oznaczony. Golém okiem dostrzedz go niemożna.

z RZYMU 25 Lipca.

— Czynią świetne przygotowania w całej Sabaudyi na przyjęcie Króla Sardyńskiego. Monarcha, który nie był w Sabaudyi od czasu pierwszęj swoięj młodości, będzie zapewne przyjemnie zadziwiony, gdy ujrzy postępy wszelkiego rodzaju iakie ten kraj poczynił od lat 30.

— W Rzymie i w znakomitych miejscach Państwa Kościelnego nakazał Oyciec S. Missye które są przygotowaniem do zapowiedzianego Jubileuszu; zacząć się mają d. 1 Sierpnia i trwać do 15 b. m. Podczas kazań na missyach, wszystkie sklepy, kawiarnie, gospody i t. d. będą zamknięte a wszelkie zabawy będą zakazane.

— Dnia 26 Lipca zrana odwiedził Oyciec S. niespodzianie więzienia publiczne, obejrzał ie wewnątrz, nawet i lochy, kosztował potraw i napoiów, pytał się więźni o obchodzenie się zniemi, i rozdał pomiędzy dozorców pieniądze i złoty medal, na znak zadowolenia; więźniom zaś dał iatmużnę. Żaden Papież już od Benedykta XIV tego nie uczynił.

z FRANKFURTU 5 Sierpnia.

— Na miejsce Dostrzegacza wschodniego w Smyrnie wychodzi teraz inne pismo pod tytułem: *Smyrneyczk*. Numer 1szy pisma tego wyszedł 3 Lipca. Nie mógł przeto jeszcze mieć wiadomości o wzięciu Ipsary. Zbiia ze wszystkiem mniemaniem wielu pism Europejskich: iakoby przez rozkaz Baszy Dostrzegacz wschodni, miał być zawieszonym. Nowy ten dziennik pisze między innemi co następuje:

Hassau Basza, Gubernator Smyrny jest przez swoje umiarkowanie i beżstronność prawdziwym oycem Chreścian a nade wszystko protektorem Greków. Jego to rozsądkowi i stałości winniśmy prawdziwą spokojność, której od kilku miesięcy doznajemy. Grecy zbiegają się ze wszystkich stron do miasta naszego. Rząd ich przyymuie z ukontentowaniem. Porta przysyła codziennie firmany dla opieki chreścian.

Grecy posiadają już od sześciu miesięcy swego Arcybiskupa. Ten szanowny starzec był bardzo dobrze przyjęty przez Baszę. Kiedy wychodzi, jest zawsze otoczony licznym orszakiem. Przez kilka dni, tak tutaj iako i w Magnezyi chmury szarańczy zniszczyły ogrody warzywne. Niebo było zaćmione wielką liczbą tego robactwa.

z NAD GRANICY TURECKIĘJ 24 Lipca

Ostatnie wiadomości ze stałego ładu Grecyi są bardzo korzystne dla Greków. Nie można w prawdzie zaprzeczyć iż Grecy przez wzięcie Ipsary z ięj składami Marynarskimi, znaczną ponieśli stratę, tym czasem tem silniejszymi są w Tessalii. Turcy, w tym punkcie, są bowiem słabszymi, iak w roku zeszłym, i z tego powodu nie mogli zapobiedz poruszeniom obudwu Komendantów Agrafy, Staurantis i Alexis, którzy się połączyli pod ich okiem z Tassosem i Diamantyssem z Magnezyi. Klęska zupełna Serakiera Derwisza Paszy przez Olyseusza sprawdziła się. Udało się Turkom w r. 1822 posunąć się ze znacznem wojskiem aż do Beocyi, w tymże w r. 1823 doszli aż do Beocyi, w tymże zaś roku nie mogli jeszcze przeysść granic Tessalii.

z NOWEGO YORKU 2 Lipca

— Doniesienia z Atyarado pod d. 27. z. m. potwierdzają wiadomość o odkryciu spi-sku w stolicy Meksyku na stronę Iturbide-go, lecz wzięto do więzienia sprzysiężo-nych.

— Dziennik *Providence - Patriot* umieścił pomyślnie wiadomości o nowym rzeczypospolitej, utworzonej w średniej Ameryce, i składającej się z prowincyj Guatimala, Nicaragua, Honduras, S. Salvador, Costa-rica i Quesaltenago. Trzej obywatele zo-stają na czele Rządu tymczasowego, któ-rego co miesiąc inny jest Prezydentem. Te prowincje mają się połączyć na wzór związku Stanów Zjednoczonych. Mają wojska liniowego 1500, a milicyi 80,000 lu-dzi. W całym kraju nie ma ani jednego hiszpańskiego żołnierza. Ludność tych sześciu prowincyj wynosi półtora miliona, a jeżeli się prowincja Chiapa przyłączy, przybę-dzie 300,000 mieszkańców. Poseł tego kra-ju, przybyły do Stanów Zjednoczonych, przywiózł z sobą plan kanału mającego po-łączyć Ocean Atlantycki z wielkim oceanem wschodnim, w najmniejszej między nimi odległości, wynoszącej około 3 mil jeogra-ficznych.

9 Lipca.

— Nowa taryffa zaprowadzoną została po wszystkich naszych celnych komorach od dnia 30 Czerwca.

— Wszystkie listy z Meksyku donoszą iż ka-żdy tam jest przekonany że Ex-cesarz Itur-bide nie działa sam przez się, lecz że jest dzielnie wspierany w zamiarach swoich. W najmniejszych miasteczkach w głębi kra-ju, słysząc okrzyki dniem i nocą: *niech żyje Iturbide!* Sama jego przytomność bę-dzie dostateczną na sprawienie wzruszenia, którego skutków niepodobna jest przewi-dzieć. — Wojska republikańskie zbiegają kompaniami całemi; należy im się żołd 7miesiączny, a liweranci żywności nie-chęć dostarczać nieuchronnych przedmio-tów, dopóki im pieniędzy naprzód nieza-liczają.

BATAWIA dnia 26 Marca.

— (Przez Anglię) Cło na angielskie towa-ry podwyższone tu zostało od 6 na 35 pro-cent, co mocne sprawiło wrażenie.

— Odebraliśmy wiadomości od angielskie-go Kupca Thornton z Ritti na wyspie Su-matra, którego Korsarze w niewolę zabra-li, żądają od niego 40,000 funt. St. okupu.

— Holendrzy ogłosili Malakę portem wol-nym.

z CHRISTIANII dnia 24 Lipca.

— Sejm Norwęski ukończy wkrótce swo-je posiedzenia, gdyż narady nad budżetem już się skończyły. Pomiędzy innemi szcze-gółami budżetu, znajdują się wyznaczonych 60,000 sp. talarów dla zwyczajnego sey-mu na trzy lata, to jest po 20,000 sp. tal. na rok. Posiedzenie każdego zwyczajnego seymu, który podług ustaw ma się zbie-rać co 2 lata, powinno trwać 7 miesięcy. Koszta na sejm nadzwyczajny, są wyzna-czone w artykule budżetu o wydatkach nadzwyczajnych. Szczególniejsza zachodzi tu okoliczność, iż koszta podróży i dy-ety członków seymu, objęte są w powyż-szej ilości, i opłacane są z kasy rządowej, nie tak jak w Szwecyi, gdzie te koszta pō-noszone są przez zgromadzenia wybierają-

ce członków z trzech stanów nie szlachty.

Kommissya trudniąca się układem budżetu, przeznaczyła na trzy lata rocznie po 605,000 sp. tal. na siłę zbroyną, z czego 15,000 na skupienie zapasów do arsenału i dla korpusu inżynierów, lecz stany od-łożyły to na czas dalszy, dozwoliły zaś na roczną sumę 190,000 sp. tal. na obronę morską, z czego 45,843 sp. tal. na zbudowanie i uzbrojenie fregaty. Oprócz tego przeznaczono 51,997 sp. tal. rocznie dla oficerów oddalonych ze służby w skutek zmniejszenia wojska.

WIADOMOSCI LITE-RACKIE.

Mémoires historiques sur les affaires ec-clésiastiques de France, i. t. d. Pa-miętniki historyczne o stanie Kościoła francuzkiego, na początku wieku 19go. 3 tomy w 8ce w Paryżu.

(z *Gazette de France.*)

Z obszernego rozbioru tych pamiętników, wymuiemy godne pamięci i mało u nas znane szczegóły poniższe, które zarazem dadzą czytelnikom wyobrażenie o duchu i ważności samego dzieła:

Zuchwała duma która wyniosła Bonapar-tego na najpiękniejszy Tron w świecie, musiała go koniecznie umieścić za granice które przez umiarkowane widoki byłyby ściśnione dla jego zamiarów; był on prze-znaczony na zupełny upadek z powodu tych-że samych zasad które go były wyniosły. Zostawszy panem Francyi, Niderlandów, części Niemiec, Szwajcaryi i Włoch, u-znany za Cesarza przez Austrią, Rosyją, Hiszpanią, Prusy, Danią, a może i w krót-ce przez Anglią, zwycięzca stronnictw i spisków przeciwko sobie utworzonych, gro-żny bliższym a najszczególniej narodowi francuzkiemu, który uarznił ponęty chwa-ty, czegoż mógł jeszcze zapragnąć ten ulubieniec szczęścia gdyby był tylko umiał połączyć talent wyniesienia się z trudniejszą nierównie sztuką utrzymania się i zachowania na szczycie wielkości swojej.

Jedna tylko Władza, chociaż powolna i uległa, była zawsze w podejrzeniu u Bona-partego. Przyłączył on ją wprawdzie do swojego wozu; lecz oddał mu się dobro-wolnie, niezwytyczył ię bynajmniej. Wła-dzą tą był stan duchowny.

Kazał się koronować w Medyolanie, a pobyt jego w tej stolicy Lombardyi był początkiem jego nieprzyjacielskich kroków przeciwko Stolicy Apostolskiej, i przeciwko Najwyższemu Jęj Kapłanowi, którego nie-mógł obrazić bez odpowiedzialności za naj-czarniejszą niewdzięczność. Narzuca Wło-chom ten sztraszliwy i nieszczęsny kodex który uzupełnił bezbożność i demoralizacją części Europy; wykonywa w zupełności konkordat hPtey Włoskiej 1803 r., który przybiecał poprawić; chce utworzyć no-we w tych miejscach duchowienstwo, zmniejszyć biskupstwa, poznać zakony, obdrzeć duchowienstwo z jego własności; odtąd, już spostrzega dostojna Głowa Ka-tolickiego Kościoła czem się ma stać dla Religii ten który chciał ją przywrócić i wesprzeć. *Pamiętniki historyczne, które nam*

wystawiają z szczegółami nieznanemi dotąd, historią i początek nieporozumień zaszłych pomiędzy Bonapartem a Najwyższą Głową Kościoła, przybierają w tém miejscu nową cechę ważności przez same zdarzenia. Nie są to już działania Administracyjne, roz-porządzenia Ministeryalne, okólniki, wy-roski dotyczące się Duchowienstwa Francuz-kiego i uiszczane w skutek konkordatu z 1801 r.; jest to opowiadanie przyczyn i o-koliczności należących do naybezbożniej-szego prześladowania ostatnich czasów, i do kolei losów naywięcej zadziwiających, ia-kie tylko kiedy historia zachować mogła dla pamięci ludzkiej.

Od roku 1805, Bonaparte wydał Jenera-lowi *Gouvion St-Cyr*, dowódcy wojsk francuzkich ustępujących z Neapolu, rozkaz zajęcia Ankony, należący do państwa pa-pieżkiego. Odpowiedział na sprawiedliwe Papieża zażalenie w sposobie równie nie-sprawiedliwym jak i niedorzecznym; obwi-niał go o dawanie przystępu złym dorad-com, usiłował usprawiedliwić zgwałcenie granic pozorem iakoby wojskowość była źle urządzona w prowincjach rzymskich; użalał się na *niewdzięczność i zły sposób my-slenia* niektórych osób które mniemały że zginał; lecz nieobawiał się powiedzieć iż BOG wyraźnie okazał swą opiekę nad jego sprawą, błogosławiąc orężowi jego. W dru-gim liście ostrzegł Papieża iż powinien się wszystkiego obawiać od mocarstw dla któ-rych tyle ma względów, przyrzekł mu nie-targnąć się bynajmniej na niepodległość Kościoła, prosił tylko aby Jego Świętobli-wość miał dla niego też same względy co do doczesności iakich doznawał od niego w sprawach duchownych. „Ojczy-Święty, rzekł do niego, jesteś władcą Rzymu; lecz ja jestem jego Cesarzem.“ W tymże li-scie wyraził: iż powinien wprawdzie oka-zywać papieżowi uległość synowską, której dawał mu dowody w każdej okoliczności; lecz że był odpowiedzialnym BOGU, któ-ry raczył użyć jego ramienia dla przywró-cenia Religii. Najwyższa Głowa Kościoła powinna była oddalić z krajów swoich An-glików, Szwedów i innych, albowiem byli heretykami. Należało wypędzić także Sar-dyńczyków, albowiem wspólną mieli spra-wę z nieprzyjaciółmi wiary. W innym znowu liście Napoleon użalał się że w Rzy-mie nałożono na lud nowe podatki. Nie-mógł pojąć iakim sposobem bez marno-trawstwa skarb państwa kościelnego mógł być w stanie tak oplakany; że dla po-znania prawdziwej przyczyny tego powię-kszania podatków, chciałby mieć wykaz przychodu i wydatków dworu rzymskiego od dwóch lat. W innych listach użalał się że zabójcy żyją w Rzymie bezkarnie, i o-kazywał chęć „dla szczególnego dobra dworu Rzymskiego; przywieść go do systema-tu przyjaźni i względów dla Francyi, któ-ra sama tylko mogła go obronić od nie-szczęść daleko większych.“

Co za wspaniałość! iakie zajęcie się spra-wą Stolicy Apostolskiej! iaka gorliwość o Wiarę? co za ludzkość! — W rzeczy sa-mej, kiedy się czyta coś podobnego, nasu-wa się pytanie iak mogli znaleźć się lu-dzie zdolni pisać takie obelgi za dyktowaniem Bonapartego, i powtarzać ię w obecności Naczelnika Kościoła, nieprosząc go po-przednio o przebaczenie za te ułbiżenia niedorzeczne które Napoleon popełnił przeciw przyzwoitościom i prawdzie.

Ponieważ Rzym i Neapol były kraje, które *najwięcej go zajmowały*, „ponieważ (jak mówił Bonaparte) władza ustanowiona w Rzymie dla utrzymania na ziemi porządku i posłuszeństwa, używała oręża najniebezpieczniejszego dla rozsiewania niezgody i zamieszania, i ponieważ Jezus Chrystus dał wcale inny przykład nakazując posłuszeństwo Cesarzowi i zgodę pomiędzy obywatelami, przeto widoczną było rzeczą najprzód aby dzierżawca jeneralny papieżki soli i mlewa oddał w ręce Jenerała Lemarrois dochody pobierane w rozległości Xięztwa Urbino i w Marchii ankoński, potem aby wojsko papieżkie zostawało w służbie N. Cesarza Jmci Francuzów i Króla Włoskiego, i miało za dowódcę francuzkiego Jenerała; nakoniec aby całe państwo papieżkie było osadzone i przyłączone do Cesarstwa, a sam Oyciec Święty pozbawiony wszelkiej własności, prowadzony jako jeniec z miasta do miasta i uwięziony z świętym kollegium i wielką liczbą duchownych.

Autor pamiętników historycznych zdaie sprawę z przestępstw popełnionych przeciwko świętej osobie naczelnika Kościoła, które miały być ostatecznym skutkiem najobłudniejszej i najeździelszej zdrady. Murat to, pod ów czas Król neapolitański, i jego Minister Policji jeneralnej, w zмовie z Jenerałami Miollis i Radet, ułożyli *czyn wielkiej wagi, zdolny omylić nadzieję nieprzyjaciół Francji i publicznej spokojności*. Przedsięwzięto uprowadzić Papieża i powierzone to staraniom Jenerała Radet.

„Namyślano się długo, mówi autor pamiętników nad środkami jakichby do tego użyć potrzeba było; nakoniec zgodzono się aby ten czyn wykonać w nocy, wyjściem ukradkowym do pokoju Papieża.“ „Od czasu jak Oyciec święty mieszkał w Monte-Cavallo, stała warta na wierzchołku wieży aż do godziny pierwszej z rana, poczem wszelkie strzeżenie zewnętrzne ustawało. Podług wiadomości świeżo ogłoszonej oczekiwał Jenerał w dniu oznaczonym na uprowadzenie (9. Lipca 1809. r.) dopóki niezeydzie warta. Kazał otoczyć mieszkanie Oyca świętego. — W krótko potem przystawiono drabiny. Rzymianin, strażnik policyjny, pierwszy występuje; wybija szybę i wchodzi wewnątrz do palacu otwierając zasuwę okna; Grenadyer z setnego Półku idzie za jego przykładem. Stanąwszy w dziedzińcu palacowym, otwierają ci dwaj bramy dla Jenerała i jego orszaku.

Straże Oyca Ś. napadnięte z nienacka, niemają czasu uszykować się do obrony. Wzięto ich dowódczy klucze do pokoju łączącego się z pomieszkaniem Oyca Ś. lecz znajdując w nim jedynie mylne wychody, zakryte zwierciadłami lub obrazami, które tłuką, aby wejść do innych, w których znajdują też same przeszkody. Nakoniec po całogodzinnej pracy, napastnicy dostają się do pokoju Papieża. Za wniesieniem przedstawia się im poważny widok: był to naczelnik Kościoła, ubrany pontyfikalnie, otoczony Kardynałami i Prałatami, siedzący przy stoliku na którym stał wizerunek Ukrzyżowanego. Jego Świętobliwość z powagą zapytuje się Jenerała, co za ważna przyczyna powoduje go do zapomnienia o uszanowaniu należnym najwyższej głowie Kościoła, do zgwałcenia pomieszkania jego w śród nocy. Jenerał Radet, niemogąc przy wejściu pokonać swojego pomieszkania i niejakiego wzruszenia, odpowiedział iż przyszedł wypełnić zlecenie nader przykre, lecz że musi wykonać rozkazy swojego Monarchy. „Czegoż żąda odemnie W. Pana Monarcha, rzekł na ówczas Oyciec Ś. — Pragnie aby Wasza Świętobliwość wyrzekł się do-

czesności. — Jeżeli W. Pan osądził, rzekł Papież, iż powinienes słuchać rozkazów twego Cesarza, z powodu wykonanej mu przysięgi, czy mniemasz abym ja mógł złamać moję, i odstąpić praw które poprzysięgłem utrzymać? Niemożemy odstępować tego co do nas nienależy. Państwo doczesne należy do Kościoła rzymskiego. Ja jestem tylko administratorem jego. Powiniennem oddać następcom moim dziedzinę Piotra Ś. nienaruszoną. — W takim razie, odpowiedział Jenerał, mam rozkaz zaprowadzić Waszą Świętobliwość do naczelnego wodza, który Jęj oznajmi dalsze przeznaczenie.“ Papież przedstawwszy iż niepowidien się był spodziewać takiego obejścia się z sobą, po tem wszystkiem co uczynił dla Napoleona, prosił o chwilę czasu dla przygotowania się do odjazdu. Niepozwolono mu tego; obowiązano go aby zaraz pojechał z Kardynałem Pacca, około czwartej godziny z rana, zapewniając że dostarczono będzie czego potrzeba, i że pozwolą aby towarzyszyły mu osoby, które tego zechcą. Na ówczas J. Ś. zszedł ze schodów palacu, wsparty na ramieniu Jenerała i wszedł do powozu dla siebie przeznaczonego mówiąc: „Jedźmy, kiedy przeciwko przemocy sprawiedliwość i rozum są bezsilne.“ Pojazd, którego drzwi starannie na klucz zamknięto, udał się ku bramie *del Popolo*; lecz w krótko dla omamienia ludzi będących na drodze, stangret zawrócił do ulicy niezamieszkalęj prowadzącej do *Porta Cia*, i bokami przyjechał do miejsca wskazanego, na którym konie pocztowe czekały na Oyca Ś. i uwiozły go szybko, pod eskortą kilku żandarmów aż do Storta pierwszej Stacji pocztowej na drodze z Rzymu do Florencji. Przy Pogibonzi, pojazd w którym się Oyciec Ś. znajdował, przewrócił się. Jenerał który siedział na kozle wpadł w rów przy gościńcu. Upadnięcie to zrzuciło mu tylko lekką kontuzję; wyszedł natychmiast z rowu zwalany błotem od stóp do głów i pospieszył otworzyć drzwi pojazdu i zapytać się Papieża o zdrowie. J. Ś. odpowiedział mu z wesołością, której pod ówczas niemożna się było po nim spodziewać „że prócz bólażni, nic mu się złego nie stało.“ Oyciec Ś. wstrząsnął rękawem sukni, z którego wypadło kilka kawałków szkła stłuczonego przez wywrócenie powozu — kilku widzów zaczęło wołać cud, cud, i okazywać nieukontentowanie że przymuszono naczelnika kościoła do uczynienia podróży mimowolnej. Tłum powiększał się co chwila. Jenerał mający szczupłą tylko eskortę, nie był bez obawy. Aby wyjść z tak drażliwego położenia, zawołał na lud aby ukląkł dla otrzymania błogosławieństwa Oyca Ś.; głębokie milczenie nastąpiło po oburzeniu się ludu. Tłum pada na kolana i otrzymuje, okazując najgorliwszą pobożność, błogosławieństwo Papieża.

Bardzo żałujemy iż niemożemy dalej prowadzić tak zajmującego opowiadania, i że jesteśmy przymuszeni, dla braku miejsca wymienić to tylko co może zaostriżyć ciekawość czytelników, i służyć za naukę tym którzy pragną sobie utworzyć sprawiedliwe wyobrazenie o zdarzeniach we względzie Religji i polityki na początku dziewiętnastego wieku. Uwieszenie P. Pancemont, Biskupa w Vannes; wielka liczba uwięzionych prywatnych za rozkazem lub przez Agentów podówczasowego Rządu; zebranie, odbycie i rozwiązanie zboru narodowego w 1811. r.; uwięszenie duchownych korespondujących z Oycem Ś. lub tylko świadomych jego postanowień; wygnanie i przymuszone zaciąganie do wojska Seminarzystów w Gand; Konkordat z dnia 25 Sty-

cznia 1824 r.; odpowiedzi na ważne zapytania oddane do rozstrzygnięcia Komisji duchownej utworzonej z rozkazu Bonapartego; obcowanie listowne prałatów i zboru z Oycem Ś. Te to są fakta które, wraz z powyższymi wymienionymi składają większą część *Pamiętników*, i zajmować będą ważne miejsce w historii kościelnej.

Zważyć należy że, od chwili w której Bonaparte stał się prześladowcą stanu duchownego, powszechne przecucie zdawało się wymierzać mu ostatni kres potęgi jego; lubo w oczach pospólstwa była pod ówczas niewzruszona. Powodzenia jego pod Wagram dopomagały pierwszym jego gwałtom spełnionym przeciwko świętej osobie Najwyższego Kapłana; tyle go one jednak przstraszyły iż niepoświadczył postępowania agentów niemogących działać tylko za jego rozkazem. Od tych to dni bezbożności, ów polubieniec szczęścia niemógł nie uczynić takiego cohy sprawiło najmniejsze złudzenie. Widziało go jak starał się utaić kłatwę, której sprawcą był przecież więźniem jego, i jak się lękał i był pomieszany z powodu opozycji i oporu kilku zakonnic i mnichów; iak kazał więzić i strzedz kaptanów, właśnie iak gdyby byli Jenerałami zbuntowanemi; iak prosił o radę którejby nie był w stanie usłuchać; iak nakoniec był pastwą okropnej trwogi właściwej wszystkim prześladowcom, pastwą niespokojności i zgryzot, aż do tej chwili, w której jego upadek, stawiając go na właściwym iemu miejscu, dozwolił przecież uciemiężonej Europie zrzucić iarzmo jego władzy, a jeszcze więcej zrzucić upodlające iarzmo uwielbień i pochwał które ięj narzucił.

Bonaparte zjawił się na ziemi iak te meateory które blask rzucają, lecz wkrótce idą w niepamięć. Zdaie się jednak że przeznaczenie tego nadzwyczajnego człowieka zasługuie aby go zgłębić, iest bowiem obfite w pożyteczne nauki. W tym wieku religijnym i obojętnym nie uważają ile Religja ma wpływu do wielkich zdarzeń świat zajmujących. Napoleon przestał być potężnym od chwili w której targnął swoją rękę na przedmioty naszej czci i uszanowania. — Prawda więc to, że potrzeba Francuzom, potrzeba uobyczajonemu społeczeństwu pewnej moralnej powagi od losu zwyciężkich zaburzeń niezawisłej. Zdaie się że teraz dopiero zaczynają poznawać te celniejsze prawdy: jeszcze iedno pozostaie nam życzenie, aby nie odstępowano tych prawd które prierwszych są skutkiem.

ROZMAITOSCI.

— Wyrachowano, iż na założenie sklepu w Paryżu, potrzebne są następujące wydatki: 1,000 franków szyld; 10,000 franków zwierciadła; 5,000 fr. stoły kupieckie; 1000 fr. krzesła zielonym safianem obite; 500 fr. łokcie i t. d., z mahoni; a 500 fr. towary mające się w magazynie znajdować. Tym sposobem można założyć dość porządny magazyn za 16 do 18 tysięcy franków.

— Anglia ma teraz 24,542 statków kupieckich a 400 wojennych i przewozowych okrętów. W marynarce służy 23,000 marynkarzy; ogólna siła wojskowa Królestwa składa się z 220,000 ludzi.

— Basza Egipski założył w r. p. w Alexandryi szkołę na wzór Europejskich Liceów; naczelnikiem ięj mianowany Turek Nuredin Effen.

(St. Petersb. Zeitsch. 1823.)